

Oblicza
doświadczenia
aksjologicznego
studia i rozprawy

Redakcja naukowa
Piotr Duchliński i Grzegorz Hołub

Akademia Ignatianum
Wydawnictwo WAM

Kraków 2011

PIOTR DUCHLIŃSKI
GRZEGORZ HOŁUB

Wstęp
O wieloaspektowości
doświadczenia aksjologicznego

Zorganizowana i krytyczna refleksja nad doświadczeniem aksjologicznym jest dziełem przede wszystkim nowożytności i współczesności. Jednakże jej pierwociny sięgają daleko wstecz historii ludzkiej myśli, spotykamy je już w mitologii starożytnych Greków. Mitologia nie jest bowiem aksjologicznie neutralna. Przedstawia ona uporządkowany system wierzeń, wartości i przekonań aksjologicznych, odnoszących się do relacji zachodzącej między człowiekiem a bogami olimpijskimi. Niektóre przedstawiane przez grecką mitologię wzorce etycznego zachowania, jak np. legendarna już Antygona, główna bohaterka tragedii Sofoklesa, po dziś dzień stanowią trwałe, wręcz paradygmatyczne punkty odniesienia w kulturze europejskiej w rozwiązywaniu różnych konfliktów i dylematów etycznych. Możemy zatem stwierdzić, że od zarania swojego istnienia *homo sapiens* borykał się z kwestią wartości, ich doświadczenia i realizacji w życiu codziennym. Dawał temu wyraz najpierw poprzez mitologię, za pomocą której starał się racjonalizować świat, a potem przez filozofię, która jako narodziny logosu i przewyżczenie mitu do wyjaśnienia natury doświadczenia wartości, użyła rozumu, a nie wyobrażeń opartych na mniej lub bardziej trafnych analogiach opartych na świecie zmysłowym, a dziś daje wyraz tym intuicjom aksjologicznym poprzez spektakularne odkrycia naukowe, które nierzadko przekraczając naszą wyobraźnię, stanowią

przestrzeń doświadczania, a także urzeczywistniania różnych wartości, takich jak: dobro, prawda oraz piękno.

Jest tak niewątpliwie dlatego, że człowiek jest istotą na wskroś aksjologiczną. Znaczy to, że człowiek jest nie tylko *homo sapiens*, *homo religiosus*, *homo socialis* czy *homo politicus*, ale także *homo axiologicus*. Stwierdzenie to, choć nie jest wolne od kontrowersji i trudne jest do uzasadnienia, zdaje się od zrazu rozstrzygać pewien skomplikowany teoretyczny problem odnoszący się do natury człowieka i wartości, a wyrażający się w pytaniu, czy człowiek jest z natury istotą aksjologiczną, tzn. bytem poszukującym wartości na podstawie inklinacji swojej natury, czy może przeciwnie, to kultura, preferowany w danej np. epoce historycznej styl wychowania, socjalizacja społeczna, która indukuje człowiekowi potrzebę poszukiwania wartości jako konieczną dla przetrwania i egzystencji we wspólnocie osób, decydują o jego aksjologiczności o tendencji do poszukiwania, przyswajania i realizowania wartości. Aksjologiczności tej doświadcza, człowiek, jak powiadają filozofowie, nieustannie – tak w spotkaniu ze światem zewnętrznym (przyrodą), jak i z drugim człowiekiem, którego wartościuje, jak wreszcie w spotkaniu z samym sobą, które to spotkanie należy, jak powiadają niektórzy, do najtrudniejszych. Doświadczenie świata, innych i samego siebie nigdy nie jest neutralne.

Doświadczenie aksjologiczne jest, w naszym przekonaniu, integralnym elementem potocznej świadomości każdego człowieka. Poddając badaniu to doświadczenie, nie tworzymy go, lecz zastajemy (napotykamy) w codziennej praktyce moralności. Zakres tego doświadczenia jest bardzo pojemny, co widać już przy analizie danych potocznych. Obejmuje bowiem doświadczenie wartości (etycznych) moralnych, estetycznych, witalnych, hedonistycznych, użytecznych, religijnych, kulturowych, poznawczych, ekonomicznych czy społecznych. Ujawnia się w praktyce poprzez różnego rodzaju wartościowanie. A wartościowanie to ma swoje źródło w doświadczeniu tego, co wartościowe, czyli zakłada jakieś jego poznanie. Na gruncie aksjologii te potoczne wartościowania i doświadczenia, mogą być analizowane i ubierane w garnitur różnych pojęć i kategorii. Nie wykluczone jest również rozpatrywanie czegoś takiego, jak kategoria doświadczenia wartości w ogóle, o której potocznie raczej nie myślimy. W tej materii mają duże zasługi np. fenomenologowie. Każde z tych szczegółowych doświadczeń, o których

wspomnieliśmy powyżej, jeśli zostanie poddane właściwemu teoretycznemu opracowaniu, może prowadzić do ukonstytuowania się szczegółowej nauki o danym typie wartości. I tak np. mamy różne aksjologie szczegółowe, jak etyka, estetyka czy teoria wartości hedonicznych, utylitarnych lub poznawczych. Historycznie przecież było tak, że zanim ukonstytuowała się aksjologia ogólna, jako pierwsze powstawały aksjologie szczegółowe, badające wielorakie typy wartości i ich doświadczeń.

Potocznie – podkreślmy to szczególnie mocno – każdy człowiek, posiada mniej lub bardziej rozwinięte przedrozumienie tego, czym jest doświadczenie wartości. Co należy do owego przedrozumienia, trudno jednoznacznie stwierdzić. Ono samo jest wielostronnie uwarunkowane przez kulturę, tradycję, etos, historię, indywidualne style i preferencje aksjologiczne. Warto podkreślić, że przedrozumienie to, jak pisał w swoim znakomitym *Wprowadzeniu do etyki*, niemiecki filozof Arno Anzenbacher, jest dla uprawiającego etykę niezmiernie ważne. Dostarcza dla teorii fundamentalnych danych w postaci inspiracji, intuicji, pomysłów czy też pierwszych wskazówek, które dopiero na gruncie teorii mogą uzyskać usystematyzowanie, wyjaśnienie, jeśli rzecz jasna przyjmujemy, że aksjologia ma odgrywać funkcję nie tylko opisowo-klasyfikującą, ale też wyjaśniającą. Intuicje stanowiące strukturę przedrozumienia, mogą być w dalszej kolejności albo potwierdzane i rozwijane przez teorię albo też radykalnie odrzucane jako naiwne i niczego niewnoszące dla wyjaśnienia natury wartości. Nigdy jednak nie powinny być w punkcie wyjścia lekceważone i bezzasadnie kwestionowane. Nieliczenie się z nimi może prowadzić do egzotycznych teorii aksjologicznych, przeczących temu, co w swoim własnym doświadczeniu nosi każdy człowiek. Zachodzi zatem wyraźny związek kontynuacji lub też odrzucenia między danymi potocznymi a filozoficznym i naukowym ich objaśnieniem.

Dlatego już tutaj, na samym wstępie, jeszcze przed przystąpieniem do badania doświadczenia, musimy dokonać jakże istotnego rozróżnienia, na samo doświadczenie aksjologiczne i jego teorię. To pierwsze jest czymś subiektywnie i pierwszoosobowo przeżywanym przez każdego indywidualnego człowieka, jest stanem intencjonalnej świadomości odniesionej do czegoś uznanego za wartościowe. To drugie natomiast jest zawsze tylko pewną, mniej lub też bardziej udaną próbą zobiektywizowania tego doświadczenia, przy

pomocy określonych środków konceptualnych. Te zaś uwarunkowane są postulowaną koncepcją filozofii i jej ewentualnymi związkami z naukami szczegółowymi, dotyczącymi wartości. Teoria, można powiedzieć, jest ujęciem tego doświadczenia z perspektywy trzecioosobowej, obiektywnej. Adekwatna teoria aksjologiczna, musi uwzględniać te dwa aspekty – czynnik pierwszoosobowy, subiektywny i ten trzecioosobowy, obiektywny, czyli podmiotowy i przedmiotowy. Inaczej może to prowadzić do zniekształcenia samego doświadczenia, czego już nie raz byliśmy świadkami w długiej historii zmagania się ludzkiego rozumu z tym problematem.

Potoczne przedrozumienie tego, czym jest doświadczenie aksjologiczne, choć jest nieprecyzyjne i niejasne, a nierzadko bywa, że pełne wewnętrznych sprzeczności, naleciałości z religii, kultury, tradycji, jest jednak koniecznym warunkiem wstępnym każdej teorii doświadczenia aksjologicznego. Kierunek teoretycznego badania może zmierzać w następujące strony:

- i) albo w stronę potwierdzenia słuszności potocznego przedrozumienia; w tym wypadku badanie będzie polegało na pewnym usystematyzowaniu i wyjaśnieniu potocznych intuicji;
- ii) albo też może pójść w stronę całkowitego zakwestionowania potocznego przedrozumienia, uznania go za fałszywe, z obranego przez teorię eksplanacyjną punktu widzenia; tym samym może prowadzić albo do częściowego zmodyfikowania go lub też do całkowitego odrzucenia.

Nie brakowało w historii refleksji nad doświadczeniem aksjologicznym obydwu wspomnianych rozwiązań. Pytanie o doświadczenie aksjologiczne pojawia się w różnych systemach etycznych wprost lub w uwikłaniu w inne zagadnienia. Zasadniczo problem doświadczenia aksjologicznego należy do dziedziny szerokokorozumianej epistemologii (etyki czy aksjologii). Doświadczenie bowiem jest pojmowane, przez większość filozofów, przede wszystkim jako źródło wiedzy, rozumiane jest jako początek, z którego winna startować wszelka refleksja aksjologiczna. Doświadczenie to można badać, kładąc nacisk albo na przeżywający to doświadczenie podmiot, albo też na jego przedmiot, który odsłania się w jego matni. Ten priorytet epistemologicznego podejścia do doświadczenia wartości potwierdza szereg historycznych przykładów. Szczególnie ważną rolę doświadczenie aksjologiczne odrywa w poszukiwaniu podstaw (fundamentów) aksjologii ogólnej lub też aksjologii szczegółowych.

Współcześnie, wobec notorycznie pojawiających się głosów odmawiających naukowego charakteru aksjologii ogólnej, jak również aksjologiom szczegółowym, pytanie o doświadczenie aksjologiczne, jest jak najbardziej zasadne. Warto za cenę choćby tylko względnych ustaleń, podjąć je raz jeszcze. Trzeba zatem ponownie, niejako źródłowo spojrzeć na samo doświadczenie, aby odkryć przede wszystkim jego wielowymiarowość.

Problematyka doświadczenia aksjologicznego nie ogranicza się tylko do aspektu epistemologicznego. Oprócz niego, należy uwzględnić ustalenia metafizyczne i antropologiczne. Struktura bytu (rzeczywistości) oraz koncepcja człowieka, a w niemałym stopniu także koncepcja poznania naukowego, rzutują na rozumienie doświadczenia aksjologicznego, rozstrzygają o jego walorach epistemicznych, przedmiocie i zakresie obowiązywania.

W niniejszej monografii, którą oddajemy do rąk polskiego czytelnika, chodziło o ukazanie różnych oblicz doświadczenia aksjologicznego, które na przestrzeni wieków ujawniały się w wybranych nurtach filozoficznych i w naukach szczegółowych. Ową różnorodność podejść do problematyki doświadczenia aksjologicznego, postanowiliśmy oddać terminem „oblicze”. Nie jest to może najszczęśliwszy termin, choćby przez to, że wywołuje konotacje estetyczne, które mogą prowadzić do różnych nieporozumień. Wyłączając jednak poza nawias te konotacje, przez słowo „oblicze” rozumiemy tutaj wieloaspektowość i różnorodność teoretycznych konceptualizacji aksjologicznego doświadczenia. Dowodem na rzecz owej różnorodności jest bogata historia zmagania myśli ludzkiej z naturą tego doświadczenia i jego przedmiotem, jakim są wartości. Historia uczy nas, że nie ma jednej teorii doświadczenia aksjologicznego. Jest tylko wiele różnych jego ujęć, które można badać na rozmaite sposoby, uwzględniając już to aspekty przedmiotowe czy też metateoretyczne, czy wreszcie historyczne.

Książka *Oblicza doświadczenia aksjologicznego* wyrasta z idei interdyscyplinarnego podejścia badawczego. U jej podstaw znajduje się metodologiczne przekonanie, że istnieją takie zagadnienia, których jedna nauka nie jest w stanie dostatecznie (zadawalająco) wyjaśnić ze względu na strukturalną złożoność tych zagadnień. Kiedy próbuje to czynić w imię przeważnie maksymalistycznie pojętych rozszczeń, to niechybnie popada w jałową jednostronność, a nierzadko też i w dogmatyzm, zamykający jakąkolwiek możliwość dyskusji

i konfrontacji ze stanowiskami przeciwnymi. Bez wątplenia do takich zagadnień, w naszym przekonaniu, należy kwestia doświadczenia aksjologicznego, jego struktury kognitywnej, przedmiotu, wartości poznawczej, podmiotowych i przedmiotowych uwarunkowań. Doświadczenie aksjologiczne jest rzeczywistością treściowo tak bogatą, że jedna nauka, np. filozofia w różnych swoich historycznych formach, nie jest w stanie w pełni go objaśnić. Ta jego złożoność sprawia, że jest ono przedmiotem, do którego z konieczności należy zastosować podejście wieloaspektowe. Podejście to wyznacza niejako *a priori* struktura samego przedmiotu. W podejściu wieloaspektowym, chodzi o uwzględnienie tego, co o doświadczeniu tym może powiedzieć, nie tylko filozofia w różnych swoich historycznych przejawach, jako pewien określony typ wiedzy, ale również nauki szczegółowe, posługujące się empirycznymi metodami badania zjawisk.

Doświadczenie aksjologiczne nie jest zatem problemem *stricte* filozoficzny. Można powiedzieć, że szczególnie w XX wieku filozofia utraciła monopol na jego badanie. W tej kwestii wiele interesujących rzeczy mają dziś do powiedzenia nauki szczegółowe, zajmujące się tym doświadczeniem, przy wykorzystaniu metod empirycznych. Dlatego też w niniejszym projekcie badawczym, kierując się przyjętą określoną koncepcją filozofii, jako wiedzy autonomicznej w punkcie wyjścia, jednakże metodologicznie i epistemologicznie otwartej na dane niesione przez nauki szczegółowe, postanowiliśmy oddać tym naukom i ich przedstawicielom głos. Wsłuchać się z uwagą w to, co mają do powiedzenia na jego temat w oparciu o stosowane w nich metody empiryczne i zdeterminowane cele badawcze. Takie podejście prowadzi do poszerzenia wiedzy na temat doświadczenia aksjologicznego, pokazuje, że między aksjologią filozoficzną (ogólną i szczegółowymi) a empirycznymi naukami o moralności, możliwa jest realna współpraca i wymiana zdobytej wiedzy, prowadząca do wzajemnego ubogacenia i precyzowania wyników po obydwu stronach. Wiedza empiryczna, niesiona przez nauki szczegółowe, może odgrywać ważną rolę w tworzeniu teorii doświadczenia aksjologicznego. Może bowiem weryfikować niektóre teorie z zakresu aksjologii filozoficznej, które zapomniały, że w dążeniu do rzetelnej wiedzy aksjologicznej nie wystarczy tylko unosić się na „skrzydłach wyrafinowanej spekulacji”, ale że potrzeba też „ołowiu empirii i konkretności”.

Monografia *Oblicza doświadczenia aksjologicznego. Studia i rozprawy* przedstawia szereg wybranych zagadnień związanych z różnymi teoriami doświadczenia aksjologicznego z dziedziny filozofii i nauk szczegółowych. Chodzi w niej o ukazanie, jak doświadczenie to jest pojmowane w wybranych kierunkach (systemach) filozoficznych oraz w szczegółowych naukach o wartościach, takich jak: psychologia, pedagogika, socjologia i kognitywistyka.

Zamieszczone studia i rozprawy, przedstawiają różne oblicza doświadczenia aksjologicznego, nie wyczerpując rzecz jasna całości problematyki z doświadczeniem tym związanej. Dlatego czytelnik podchodzący do tej pracy ze zbyt maksymalistycznie przyjętymi oczekiwaniami, może doznać pewnego rozczarowania, patrząc na wielość ujęć, zagadnień, które nierzadko przeczą sobie wzajemnie, jak to na filozofię i naukę przystało. Oczekiwania te nie mogą być zaspokojone, albowiem wyczerpująca odpowiedź na pytanie o istotę czy ostateczną prawdę doświadczenia aksjologicznego nie pojawia się w tej pracy. Jednakże nie chodzi o jakieś zaspokojenie czy też nie zaspokojenie maksymalistycznie nastawionych oczekiwań! „Ambicje poznawcze”, naszego projektu, jeśli można tak powiedzieć, są o wiele bardziej wyważone, skromne, raczej minimalistyczne, niż maksymalistyczne. Aspiracje te, ukształtowała świadomość historycznej oraz merytorycznej (przedmiotowej) złożoności poruszanego zagadnienia. Nie można go postawić inaczej, jak tylko w duchu wieloaspektowego podejścia badawczego, uwzględniającego pluralizm różnych ujęć i perspektyw składających się na owe oblicza, ujęte w poszczególnych studiach i rozprawach monografii. Dlatego możemy powiedzieć, że dzieło to jest niedokończone. Jest tylko małym krokiem na drodze do pełniejszego zrozumienia prawdy o naturze doświadczenia aksjologicznego. Otwiera raczej, a nie zamyka, obszar badań nad problematyką doświadczenia różnych wartości.

Przy zawieszeniu maksymalistycznych ambicji, pozostaje dążenie do ukazania, że samo doświadczenie aksjologiczne posiada różne zdeterminowane oblicza teoretyczne. Oblicza, które kształtowały się w filozofii i w nauce, na przestrzeni wieków, pod wpływem różnych czynników, społecznych, kulturowych czy też osobistych. Nie możemy bowiem zapomnieć o tym, że za każdą teorią tego doświadczenia, znajduje się konkretny żywy człowiek – badacz, który na swój sposób doświadczał świata w jego wartościowości. Posiadał taką, a nie inną osobistą hierarchię wartości, ukształtowaną pod

wpływem różnych doświadczeń, tak tych pozytywnych, jak i negatywnych, które nierzadko mocniej znalazły odbicie w teorii i dały o sobie znać w praktycznych konsekwencjach (np. E. Lévinas). To osobiste widzenie świata wartości znajduje ujście w każdej teorii aksjologicznej.

Przedstawienie różnych aspektów doświadczenia aksjologicznego było zasadniczym celem niniejszego projektu. I jeśli ten skromny cel został zrealizowany, to możemy powiedzieć, że te minimalne „ambicje poznawcze” zostały urzeczywistnione. Nie byłoby to jednak nigdy możliwe, gdyby nie nasi autorzy, specjaliści z różnych środowisk akademickich w Polsce, którzy podzielili się swoimi autorskimi refleksjami i analizami na temat doświadczenia aksjologicznego w wybranych nurtach filozoficznych oraz w naukach szczegółowych.

Dziękujemy recenzentowi monografii Panu prof. dr. hab. Ryszardowi Wiśniewskiemu za cenne uwagi, które pozwoliły nam dopracować w miarę możliwości niektóre uchybienia niniejszej pracy. Pragniemy wszystkim wyrazić wdzięczność za wzięcie udziału w projekcie.